

sygn. akt II C 80/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący sędzia Marcin Polakowski

Protokolant Marcin Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. Ż. oraz R. Ż. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powództwa S. Ż. oraz R. Ż. (1) kwotę 217.415,90 (dwieście siedemnaście tysięcy czterysta piętnaście 90/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 92.763,45 (dziewięćdziesiąt dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt trzy 45/100) złote od 01 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 124.652,45 (sto dwadzieścia cztery tysiące sześćset pięćdziesiąt dwa 45/100) złote od 29 listopada 2019 r. do dnia zapłaty
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. ustala, iż powodowie wygrali sprawę w 36,15 % i winni ponieść 63,85 % kosztów procesu oraz kosztów sądowych, natomiast pozwany wygrał sprawę w 63,85 % i winien ponieść 36,15 % kosztów procesu i kosztów sądowych, zaś szczegółowe wyliczenie tychże kosztów pozostawia referendarzowi sądowemu.

sygn. akt II C 80/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 sierpnia 2018 r. S. Ż. i R. Ż. (1) ostatecznie wnieśli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 459.156,54 zł z wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 98.543,45 od dnia 1 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 360.613,09 zł od dnia 2 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty, oraz kwoty 36.245,16 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 28.017,22 CHF od dnia 1 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty, od kwoty 1.935,53 CHF od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz od kwoty 6.292,41 CHF od dnia 2 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnego świadczenia wynikającego z realizacji łączącej strony umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 10 kwietnia 2008 r. w postaci wszystkich dokonanych przez powodów spłat rat kapitałowo- odsetkowych, prowizji, innych opłat, za okres od dnia 10 kwietnia 2008 r. do dnia 8 marca 2019 r. włącznie, za wyjątkiem opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, rat kapitałowo-odsetkowych, prowizji i innych opłat, za okres od dnia 10 kwietnia 2008 r. do dnia 8 marca 2019 r. włącznie, za wyjątkiem opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Ewentualnie, na wypadek uznania przez Sąd, że umowa kredytowa zawarta przez strony jest ważna i może funkcjonować bez, uznanych za abuzywne, klauzul przeliczeniowych jako umowa kredytu złotówkowego oprocentowanego wg zmiennej stopy procentowej opartej na wskaźniku LIBOR, powodowie wnieśli o zasądzenie od

pozwanego (...) S.A. na rzecz powodów kwoty 217.415,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnego świadczenia. Powodowie wnieśli również o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazano, że osiã sporu niniejszego postępowania sã klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie kredytowej przewidujãce waloryzacjã kwoty głównej kredytu (§ 1 ust. 3A w zw. z § 1 ust. 3 w zw. z § 7 ust. 1 umowy kredytowej) do kursu waluty CHF oraz powodujãce w konsekwencji wyliczenie rat od kwoty bõdãcej równowartością w CHF kwoty kredytu w PLN, a tak¿e klauzule powodujãce ich przeliczenie z waluty CHF na PLN w datach wymagalnoœci rat po kursie sprzeda¿y.

Powodowie wskazali, ¿e kapitał do spłaty oraz raty odsetkowe wyliczane były nie od kwoty rzeczywiœcie wykorzystanego kredytu w PLN, lecz od wartoœci wirtualnej kredytu, tj. kwoty nominalnej waloryzowanej do waluty CHF, co spowodowało, ¿e w ka¿dej racie kapitałowo-odsetkowej musieli płaæić tzw. nadwyzkã indeksacyjną/waloryzacyjną. Powodowie zarzucili pozwanemu, ¿e mechanizm waloryzacji spowodował, ¿e muszã spłacaæ nie kwotã lecz walutã kredytu, mimo ¿e tej waluty nie otrzymali.

Powodowie zakwestionowali w całości waloryzacjã jako dopuszczalną przez prawo przed wejœciem w ¿ycie ustawy antyspreadowej. Kredytobiorcy podnieœli równie¿ nieuczciwy charakter całego mechanizmu waloryzacji.

Powodowie wskazali, ¿e wykładania systemowa art. 1, 2, 5 i 6 ustawy Prawo bankowe, a tak¿e art. 75 ustawy o swobodzie działalnoœci gospodarczej przemawia za uznaniem, ¿e banki nie mogã dokonywaæ tego co nie jest zakazane, lecz wyłączenie to na co zezwala im prawo bankowe. Zdaniem kredytobiorców, art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe ma charakter imperatywny, a ustawowy typ umowy kredytu nie mo¿e byæ modyfikowany wolã stron w sposób wypaczajãcy konstrukcyjne elementy tego ustawowego typu. W konsekwencji ani art. 353¹ k.c., ani art. 358¹ § 2 k.c. nie uzasadniajã bytu elementu indeksacji/waloryzacji w umowie kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Powodowie wskazali, ¿e umowa kredytu indeksowanego/waloryzowanego jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe lub co najmniej stanowi jego obejœcie z uwagi na zastrze¿enie w niej elementu indeksacji/waloryzacji, który wypacza essentialia negotii umowy kredytu, a przez to jest nieważna w całości na podstawie art. 58 § 1 i 3 k.c.

Kredytobiorcy wskazali równie¿, ¿e cała waloryzacja jest nieuczciwa i niejednoznaczna, nie zaœ tylko postanowienia umowy odsyłajãce do kursu z tabeli kursów walut obcych, przy czym nieuczciwoœæ tych postanowieñ prowadzi do braku mo¿liwoœci utrzymania umowy kredytu w PLN ze stawkã LIBOR z uwagi na art. 56 k.c. oraz art. 353¹ k.c. oraz z uwagi na to, ¿e brak kursu kupna powoduje brak okreœlenia kwoty kredytu w CHF, a brak kursu sprzeda¿y powoduje brak okreœlenia zasad spłaty.

Na wypadek nieuwzglãdnienia przez Sãd powy¿szej argumentacji powodowie wskazali, ¿e w umowie kredytu nie doszło do okreœlenia essentialia negotii, jak tego wymaga art. 353 § 1 k.c., tj. a) nie okreœlono przedmiotu zobowiãzania, nie wyjaœniono na czym polega indeksacja/waloryzacja, czyli nie okreœlono w ogóle tego, jakich operacji dokonuje w tym zakresie bank, b) kwoty kredytu w CHF wymaganej przez art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, czyli zobowiãzania banku oraz c) zasad spłaty kredytu wymaganych przez art. 69 ust. 2 pkt 4 ustawy Prawo bankowe, czyli zobowiãzania kredytobiorców, co powoduje upadek umowy w całości.

Kredytobiorcy podnieœli, ¿e umowa kredytu narusza zasady wspõl¿ycia społecznego, przez co jest nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c. Zdaniem powodów, zawarta przez nich umowa kredytowa podlega nagannej ocenie, poniewa¿ prowadzi do nieuzasadnionego prawnie i ekonomicznie naruszenia ekwiwalentnoœci œwiadczeñ stron, została zawarta z pominiãciem zasad lojalnoœci i uczciwoœci w obrocie gospodarczym oraz dobrych praktyk rynkowych i dobrych obyczajów w obrocie z konsumentami, a ponadto spowodowała wykreowanie konstrukcji prawnej o charakterze instrumentu finansowego opartego o walutã.

Na wypadek uznania przez Sąd, że postanowienia umowne dotyczące waloryzacji kursu kupna i sprzedaży są bezskuteczne, co nie skutkuje upadkiem całej umowy lecz wyłącznie usunięciem tych postanowień z umowy, powodowie wskazali, że w takiej sytuacji należą im się nadpłaty, których dokonali. (pозew – k. 4- 55; rozszerzenie powództwa- k. 444- 448;536- 542).

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że twierdzenia powodów są bezpodstawne, gdyż umowy o kredyt denominowany i indeksowany do waluty obcej zostały wprost wymienione w art. 69 Prawa bankowego na mocy ustawy antyspreadowej. Przyjęcie stanowiska powodów prowadziłoby, w ocenie pozwanego, do wniosku, że wariant umowy kredytu, który ustawodawca wprost akceptuje i wprowadza do prawa bankowego, ze względu na swoją konstrukcję, jest ex lege nieważny. Dopuszczalność indeksacji kredytu do waluty obcej została przesądzona w orzecznictwie Sądu Najwyższego, sądów powszechnych oraz organów wspólnotowych.

Pozwany wskazał, że: 1) umowa kredytu zawarta przez bank z powodami określała wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu, 2) indeksacja kredytu nie może być uznana za sprzeczną z naturą kredytu i art. 353¹ k.c., skoro art. 69 ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego wprost taki rodzaj kredytu przewiduje, 3) kredyt waloryzowany kursem waluty obcej nie jest instrumentem spekulacyjnym, 4) wolą obu stron było zawarcie umowy kredytu zgodne z parametrami określonymi przez powodów we wniosku kredytowym. Również sposób wykonania kredytu potwierdza, że pomiędzy stronami nie doszło do żadnego nieporozumienia oraz że żadne z oświadczeń woli nie zostało złożone jedynie dla pozorów, 5) świadczenie banku stanowi odpowiednik świadczenia kredytobiorców, 6) przeliczenie z CHF na PLN przy spłacie wedle kursu sprzedaży nie jest ponowną waloryzacją raty, tylko określeniem sposobu spełnienia świadczenia.

Odnosząc się do podniesionego przez powodów zarzutu abuzywności klauzul umownych, pozwany wskazał, że kurs walutowy wyznaczają uwarunkowania rynkowe (popyt i podaż), a nie bank. Zdaniem pozwanego, bank jedynie określa aktualny kurs w oparciu o wartości rynkowe, tj. dostępne w danym momencie na rynku oferty kupna i sprzedaży walut. Kredytodawca podniósł, że powodowie oczekują w niniejszym postępowaniu, że Sąd zwolni ich z ryzyka kursowego, pozostawiając jednocześnie oprocentowanie właściwe dla franka szwajcarskiego.

Pozwany wskazał, że kredytobiorcy świadomie zdecydowali się na kredyt, w którym występuje ryzyko kursowe. W ocenie banku, umożliwienie im sądowego wyeliminowania ryzyka walutowego byłoby w sposób oczywisty niesprawiedliwe względem kredytobiorców złotych i przeczyłoby celowi norm prawnych wynikających z przepisów o niedozwolonych postanowieniach wzorców umownych.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów w zakresie obejmującym roszczenia wywodzone z rozliczeń dokonanych przed dniem 23 stycznia 2015 r., tj. w okresie przekraczającym 3 lat przed wniesieniem pozwu, jeśli chodzi o żądanie powodów o zwrot całości bądź części należności kapitałowych płatnych na podstawie umowy kredytu w ramach uiszczanych przez kredytobiorców rat kapitałowo-odsetkowych (odpowiedź na pozew – k. 117-147).

W piśmie procesowym z dnia 4 października 2018 r. powodowie wskazali, że ich roszczenia nie są przedawnione, ponieważ mają charakter nienależnego świadczenia, co oznacza, że przedawniają się z upływem 10 lat. Kredytobiorcy podkreślili, że nie są to świadczenia okresowe, gdyż nie są to roszczenia o raty lecz o świadczenia z innej podstawy prawnej niż umowa kredytu odpowiadające wysokości rat (pismo procesowe powodów z dnia 4 października 2018 r. – k. 411- 428).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. i R. Ź. (2) mieli kredyt w (...) S.A. Mieliśmy wcześniej z pozwanym na zakup mieszkania, w którym nie było tam żadnego elementu walutowego. Podjęli decyzję, że będą sprzedawać mieszkanie sfinansowane pierwszym kredytem. Poszli do tego samego konsultanta - pana S., który doradzał nam przy pierwszym kredycie. Powiedzieli mu, że chcą kupić dwa mieszkania, jedno dla nas, a drugie dla siostry S. Ź., a . Jak szliśmy, to nie myśleliśmy by brać kredyt we

frankach. Pan S. powiedział klientobiorcom, że jak wezmą kredyt we frankach, to uzyskają kapitał potrzebny do zakupu i wykończenia mieszkania. Małżonkowie nie rozumieli mechanizmów umowy kredytu indeksowanego do CHF. Pan S. pokazał im, że w przedziale 2 lata wstecz, że frank szwajcarski jest stabilną walutą, czym przekonał kredytobiorców. Mówił o wahaniach do 10%. S. i R. Ź. (2) nie posiadają wykształcenia finansowego, nie mieli do czynienia wcześniej z kredytami we frankach. Mieli zaufanie do pana S.. Podjęli decyzję, że wezmą kredyt frankowy. R. Ź. (1) wyraził obawy, co by było gdyby nie mógł spłacić rat kredytu. W odpowiedzi usłyszeli, że mieszkanie jest zabezpieczeniem i jakby nie mogli spłacać, to będą musieli oddać mieszkanie bankowi i już nie będą mieli spłacać długu. R. Ź. (1) był zaskoczony okolicznością, w której w wyniku wzrostu wartości CHF mieszkanie przestanie być wystarczającym zabezpieczeniem

Spotkań państwa Ź. z panem S. były dwa. Na drugim spotkaniu otrzymali umowy, zadali pytania z nią związane. Na tym samym spotkaniu podpisano umowy. Wcześniej była rozmowa wstępna. Pomiędzy tymi dwoma spotkaniami nie było kontaktów mailowych, ani telefonicznych. Pomiędzy pierwszym a drugim spotkaniem było mniej więcej 2 - 3 tygodnie.

R. i S. Ź. nie rozumieli, w jakiej wysokości będą raty. Przy tej pierwszej umowie o kredyt złotówkowy, wtedy kredytobiorca miał świadomość na co się godzę. Tutaj nie było to wyrażone. Była mniej więcej określona kwota jaka będzie we frankach, ale nie była w złotówkach. Pieniądze miały być automatycznie pobierane z rachunku kredytobiorców, ale rachunek miał być złotówkowy. Nie było mowy, jakie będzie źródło ustalania kursu do wyliczenia raty, czy to będzie kurs, kupna, sprzedaży, czy średni. Kredytobiorcy nie mieli doczynienia w z obrotem walutowym . (zeznania powoda R. Ź. (1) – k. 454- 456).

W dniu 13 marca 2008 r. S. i R. Ź. złożyli oświadczenie, w którym stwierdzili, że pracownik (...) Bank S.A. przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu w polskim złotym. Pomimo zapoznania się z ofertą zdecydowali dokonać wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem. Oświadczyli, że zostali poinformowani o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. (oświadczenie powodów – k. 170)

W dniu 12 marca 2008 r. S. Ź. i R. Ź. (1) zwrócili się do (...) Banku S.A. (obecnie (...) S.A.) o udzielenie kredytu z przeznaczeniem na zakup kolejnego lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym oraz refinansowania poniesionych nakładów w związku z budową / zakupem. W piśmie zawnioskowano o udzielenie kredytu w CHF w kwocie 340.000 zł (kwota kredytu), w tym opłaty okołokredytowe w kwocie 30.381zł na okres 324 miesiące. We wniosku zaproponowano system spłaty w postaci równych rat kapitałowo-odsetkowych i termin spłaty na dzień 5 każdego miesiąca. Jako przedmiot kredytowania wskazano lokal mieszkalny, położony w W. przy ul. (...)/ Lazurowej. Małżonkowie wskazali, że R. Ź. (1) posiada wykształcenie wyższe oraz jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę w (...) sp. o.o. na stanowisku dyrektora zarządzającego od 3 miesięcy, a w poprzednim miejscu pracy pracował jako dyrektor personalny w (...) Sp. z o.o. przez 9 lat i 11 miesięcy. S. Ź. podała, że jest nie jest zatrudniona. (wniosek o udzielenie kredytu k. 157-161).

W dniu 10 kwietnia 2008 r. S. Ź. i R. Ź. (1) zawarli umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z (...) Bank S.A. w W. (obecnie (...) S.A. w W.). Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. Kredytobiorcy zawarli tę umowę jako konsumenci. Celem kredytu było finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od inwestora zastępczego lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W., ul. (...) wraz z udziałem w prawie własności garażu wielostanowiskowego, z którym związane będzie prawo wyłącznego korzystania z miejsca postojowego oraz refinansowanie nakładów poniesionych tytułem wkładu własnego i sfinansowania opłat okołokredytowych. Kwota kredytu wynosiła 340.000 zł, okres kredytowania 324 miesiące, a oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 3,79%. W okresie ubezpieczenia kredytu jego oprocentowanie miało ulec podwyższeniu o 1,00 p.p. i wynieść 4,79 %. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,00 p.p. miało nastąpić od daty spłaty najbliższej raty. Jako wariant spłaty kredytu wskazano równe raty kapitałowo-odsetkowe.

W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że „(...) udzielił kredytobiorcom na ich wnioski kredyt hipoteczny, waloryzowany kurs kupna waluty CHF według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w walucie CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu”. § 1 ust. 3 umowy kredytu otrzymał brzmienie: „waluta waloryzacji kredytu: CHF”. W § 1 ust. 3A umowy zapisano, że „kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2008-04-01 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 156.321,83 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie”.

Zgodnie z § 1 ust. 7A umowy – prowizja z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. wynosiła 0,20% kwoty kredytu tj. 680 zł.

Składka miesięczna tytułem generalnej umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wynosi 0,0065% sumy ubezpieczenia. Suma ubezpieczenia wynosi 309.618,99 zł. Składka ubezpieczeniowa płatna jest z góry w dniu uruchomienia kredytu oraz w terminach spłaty kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych. Jeżeli kredytobiorca dostarczy do (...) inną polisę potwierdzającą objęcie ochroną ubezpieczeniową nieruchomości będącej zabezpieczeniem kredytu wraz z przelewem praw na (...), składka nie zostanie pobrana za okres ubezpieczenia, na jaki została zawarta polisa (§ 1 ust. 7B umowy).

Składka miesięczna tytułem ubezpieczenia na życie i niezdolności do pracy zarobkowej wynosi 1,5% kwoty 340.000 zł, tj. 5.100 zł. Po upływie 23 miesięcy od dnia uruchomienia kredytu składa będzie naliczana miesięcznie w wysokości określonej w taryfie prowizji i opłat (...) (§ 1 ust. 7C umowy).

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, ustalonej jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 28 marca 2008 r. dla waluty, w której został udzielony kredyt z dnia 10 kwietnia 2008 r., powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę Banku w wysokości 0,90 %. Oprocentowanie mogło być zmienione w przypadku gdy stawka bazowa zmieni się o co najmniej 0,10 punktu procentowego w porównaniu do obowiązującej stawki bazowej (§ 9 ust. 1, 2 i 3 umowy).

Zgodnie z § 11 ust. 1 umowy kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kapitału kredytu wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5 w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytu stanowi załącznik nr 1 i integralną część umowy i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat sporządzany jest w CHF (§ 11 ust. 2 umowy). W § 11 ust. 4 umowy wskazano, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50.

W myśl § 11B umowy kredytobiorca zleca i upoważnia Bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kredytu i odsetek z tytułu udzielonego kredytu oraz upoważnia (...) do pobierania środków pieniężnych na finansowanie składek z rachunku eKonto, na którym kredytobiorca jest zobowiązany zapewnić w terminach zawartych w Harmonogramie spłat, środki odpowiadające wysokości wymaganej raty kapitału i odsetek. Zlecenie udzielone bankowi jest nieodwołalne i wygasa po całkowitym rozliczeniu kredytu.

W § 13 ust. 6 umowy zapisano, że „Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym w dniu i godzinie spłaty”.

W § 26 umowy wskazano, że integralną część umowy kredytowej stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek dla osób fizycznych w ramach (...)”. Kredytobiorcy oświadczyli, że przed zawarciem umowy zapoznali się z tym dokumentem i uznali jego wiążący charakter.

W § 29 ust. 1 umowy kredytu S. Ż. i R. Ż. (1) oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w (...) oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i że w pełni je akceptują. Z kolei w § 29 ust. 2 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i że w pełni je akceptują. Kredytobiorcy oświadczyli ponadto, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych.

(umowa o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem CHF – k. 59- 67).

Okres kredytowania ustalono od dnia 1 sierpnia 2006 r. do dnia 5 sierpnia 2036 r. (zaświadczenie wydane przez bank – k. 131-134).

Integralną częścią umowy kredytu był „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. W pkt III § 1 ust. 2 i 4 Regulaminu wskazano, że „(...) udziela kredytów/pożyczek hipotecznych złotych waloryzowanych kursem następujących walut obcych: USD/EURO/CHF lub innych walut obcych wskazanych przez (...) według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kredyt/pożyczka hipoteczna waloryzowany udzielany jest w złotych przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą”. Z kolei w pkt VII § 24 ust. 2 i 3 Regulaminu zapisano, że „wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanego kursem waluty obcej określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanej wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty” („Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)” – k. 184- 188).

W dniu złożenia wniosku kredytowego małżonkowie posiadali zdolność kredytową na maksymalną kwotę kredytu w wysokości 340.000 zł, z okresem kredytowania na 240 miesięcy (kalkulator zdolności kredytowej k. 166-168).

W związku z pozytywną weryfikacją zdolności kredytowej małżonków, bank przychylił się do ich wniosku o udzielenie kredytu i w dniu 10 kwietnia 2008 r. wydał pozytywną decyzję kredytową (decyzja kredytowa – k. 163-165).

W dniu 8 grudnia 2008 r. bank wystawił harmonogram spłat do umowy kredytowej. Kwota udzielonego kredytu została określona na 145.288,61 CHF (harmonogram spłat kredytu – k. 173).

W dniu 29 października 2008 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu, w którym sprecyzowały, że celem kredytu jest sfinansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od inwestora zastępczego lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w W. przy ul. (...) wraz z miejscami parkingowymi C1/2 i C1/3 (aneks nr (...) do umowy kredytu – k. 129).

Kredyt został uruchomiony w dniu 21 kwietnia 2008 r. i był wypłacany następującymi transzami: 1) w dniu 21 kwietnia 2008 r. wypłacono kwotę 70.343,02 zł, 2) w dniu 8 grudnia 2012 r. wypłacono kwotę 269.656,99 zł. Łącznie wypłacona kwota kredytu wynosiła 260.000,01 zł. Wypłata poszczególnych transz kredytu nastąpiła w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu zgodnie z aktualnym kursem kupna CHF (zaświadczenie wydane przez bank – k. 78;

W dniu 17 kwietnia 2008 r. strony umowy kredytu zawarły aneks nr (...), w którym zmieniły § 4 ust. 1 pkt. 1 umowy w ten sposób, że uzależniły uruchomienie środków kredytu od przedłożenia zaświadczenia od inwestora zastępczego, określającego termin zapłaty. (k.69)

W dniu 10 lutego 2011 r. strony zmodyfikowały umowę kredytu poprzez określenie przeznaczenia środków z kredytu na finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od inwestora zastępczego lokalu mieszkalnego nr (...) wraz z

udziałem w prawie własności garażu wielostanowiskowego, z którym związane będzie prawo wyłącznego korzystania z miejsca postojowego nr 99 położonych w W. , ul. (...) (k. 70).

W dniu 5 grudnia strony zawarły kolejny aneks do umowy kredytu, w którym zawarły możliwość spłacania kredytu w walucie waloryzacji z rachunku eMax prowadzonego przez Bank. Dyspozycja zmiany waluty spłaty może dotyczyć jedynie rat wymagalnych po dniu zawarcia aneksu (k. 70- 73).

W okresie od zawarcia umowy kredytowej, tj. od dnia 10 kwietnia 2008 r. do dnia 8 marca 2019 r. S. Ż. i R. Ż. (1) spłacali zadłużenie przekazując na określony rachunek bankowy złote polskie, po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., zgodnie z § 11 ust. 4 umowy kredytowej. Przez wskazany wyżej okres małżonkowie zapłacili na rzecz kredytodawcy kwotę 453.973,54 zł oraz 36.245,68 CHF tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych, spłacając tym kredyt w całości (zaświadczenie wydane przez bank – k. 79-84; zaświadczenia Banku – k. 449; przelew- k. 451).

W piśmie z dnia 13 listopada 2017 r. S. Ż. i R. Ż. (1) skierowali do kredytodawcy wezwanie do zapłaty, wzywając w terminie do 30 listopada 2017 r. wszystkich kwot zapłaconych w związku z wykonywaniem umowy kredytowej w wysokości 98.543,45 zł jako świadczenia nienależnego w związku z tym, że ww. umowa jest nieważna. Wezwanie zostało nadane na adres banku w dniu 13 listopada 2017 r. (wezwanie do zapłaty – k. 86-87; potwierdzenie nadania – k. 87).

Hipoteczne raty kapitałowo-odsetkowe kredytu ustalone z wyłączeniem postanowień waloryzacyjnych umowy, należne kredytodawcy w okresie od dnia 21 kwietnia 2008 r. do dnia 8 marca 2019 r. wraz z wcześniejszą całkowitą spłatą kredytu r. wynosiły 371.427,71 zł. Na spłatę kapitału przypadła kwota 340.000,01 zł, natomiast na odsetki kwota 31.427,70 zł.

Wpłaty kredytobiorców na poczet spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i wcześniejszej spłaty kredytu, po przeliczeniu wpłat w CHF wg kursu średniego NBP wynoszą 588.843,61 zł. Różnica stanowi nadpłatę waloryzacyjną kredytobiorców w wysokości 217.415,90 zł (opinia biegłego sądowego z zakresu ekonomii i finansów K. N. – k. 489-518).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wyżej wskazane dokumenty, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania, nie budzą one także wątpliwości Sądu. Pozostałe dokumenty przedkładane przez strony, które nie zostały przywołane powyżej, ostatecznie nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Stan faktyczny został ustalony także na podstawie przesłuchania powodów: S. Ż. i R. Ż. (1). Zeznania powodów należało uznać za wiarygodne.

Pozostałe dokumenty przedkładane przez strony, które nie zostały przywołane powyżej, nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Ustalając wysokość rat kapitałowo-odsetkowych należnych pozwanemu na podstawie umowy kredytu w okresie objętym pozwem Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu zarządzania, ekonomii, finansów i (...). Opinia sporządzona została przez właściwą osobę, posiadającą odpowiednie kwalifikacje, a zawarte w niej wnioski zostały poparte logiczną i spójną argumentacją, którą biegły oparł na analizie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy oraz przeprowadził odpowiednie wyliczenia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo polegało oddaleniu w całości.

Bezsporne pomiędzy stronami było samo zawarcie – w istocie złożenie podpisów przez powodów i za pozwanego na dokumencie umowy kredytu z 10 kwietnia 2008 r. oraz kolejnych następujących po niej aneksów. Sporna nie była

także treść regulaminów udzielania kredytów ani też okoliczności zawarcia umowy. Niewątpliwie jednak osią sporu była w niniejszym postępowaniu sama treść umowy, a konkretnie jej § 7 ust. 1, § 11 ust. 4 oraz § 13 ust. 6 i wynikające z nich konsekwencje.

Pod numerem 5743 rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wpisano na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, z 27 grudnia 2010 r., sygn. akt XVII AmC 1531/09, wydanego w sprawie przeciwko pozwanemu, iż raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50". W myśl art. 479⁽⁴³⁾ k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw, wyrok ten ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co nastąpiło 5 maja 2014 r.

Tożsamy wynik przynosi indywidualna ocena stosunku prawnego istniejącego pomiędzy stronami.

Ocena dokonywana na tej podstawie odnosi się do chwili zawarcia umowy, co wprost wynika z normy z art. 385² k.c., który to przepis nakazuje ponadto rozważenie jej treści, okoliczności zawarcia oraz uwzględnienie umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem badania. W niniejszej sprawie znaczenia nie ma zatem sposób i skutki wykonywania umowy. Takie ujęcie mogło by powodować powstawanie i ustawianie stanu abuzywności danej umowy. W konsekwencji ostateczna ocena stosunku prawnego byłaby możliwa dopiero po wykonaniu przez jego strony wszystkich obowiązków i realizacji wszystkich zobowiązań. To zaś przeczyłoby jednemu z założeń wyrażonych dyrektywą nr 93/13 tj. bieżącej, lub uprzedniej, a nie aposteriorycznej kontroli umowy pod kątem nieuczciwych postanowień. Art. 6 tego aktu prawnego, a za nim art. 358¹ § 2 k.c. wyrażają bowiem jednoznaczną zasadę, że niedozwolone postanowienie w umowie nie wiąże konsumenta, natomiast strony tej umowy są nią związane w pozostałym zakresie. Ponadto niedozwolone postanowienie umowne jest eliminowane z konstrukcji danego stosunku prawnego na zasadzie *ex lege* i *ex tunc*. Orzeczenie sądu, także przy przesłankowym badaniu abuzywności postanowień umownych w sprawie o świadczenie, ma zatem charakter deklaratoryjny. To wszystko zaś skutkuje tym, iż bezprzedmiotowe w istocie były zarzuty pozwanego odnoszące się do sposobu wykonywania przedmiotowej umowy oraz jej uciążliwości ekonomicznej dla powodów, w szczególności w odniesieniu do hipotetycznej sytuacji związania się umową kredytu bez elementu walutowego.

Literalna treść, w tym tytuł, umowy zawartej 15 grudnia 2006 r. wskazuje, iż stanowi ona umowę o kredyt w rozumieniu art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Strony także nie kwestionowały takiej oceny przedmiotowego stosunku prawnego i nie wywodziły twierdzeń, że dokument z 15 grudnia 2006 r. kreuje inny rodzaj umowy. Zaznaczyć przy tym trzeba, co także pozostawało poza osią sporu, iż umowa łącząca strony osadzona była zarówno w dokumencie wprost tak określonym i opatrzonym podpisami powodów oraz osób działających w imieniu i na rzecz ich kontrahentów, ale także w dokumencie „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. Z treści tychże dokumentów w sposób niebudzący wątpliwości wynika, iż powodowie jako kredytobiorcy mieli otrzymać od pozwanego jako kredytodawcy ostatecznie kwotę 340.000 zł w celu pokrycia nabycia lokalu mieszkalnego wraz z miejscem postojowym na okres 324 miesięcy. Tak ujęta treść umowy nie była przedmiotem sporu. Odnosił się on zaś do postanowienia zawartego w § 7 ust. 1, dotyczącego określenia kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu, § 11 ust. 4 dotyczącego zmiany wysokości oprocentowania kredytu oraz § 13 ust. 6 stanowiącego, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień i godzinę spłaty.

Powyższe pozwala stwierdzić, iż wywodzona przez powodów abuzywność postanowień umowy zawartej z pozwanym, nie dotyczy głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c., gdyż te w tym przypadku obejmują wysokość kredytu, okres jego spłaty, wysokość oprocentowania i prowizji.

Sąd w pełni podziela pogląd (wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 9 kwietnia 2014 r., VI ACa 1828/13, Legalis 1091923), że pojęcia „postanowienia określające główne świadczenia stron” nie należy traktować rozszerzająco. Do takich nie mogą być zaliczane postanowienia odnoszące się do świadczeń ubocznych, czy też inne postanowienia – odnoszące się pośrednio do świadczeń głównych. Odnosi się ono do postanowień bezpośrednio określających główne świadczenia, a nie o do postanowień dotyczących, czy też związanych z głównymi świadczeniami. Omawiane pojęcie należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych. Takim nie jest zaś klauzula waloryzacyjna.

Konieczne w tym miejscu wydaje się także przywołanie kierunku wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 wynikającej z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 (Á. K., H. R. v. (...)) i sprowadzającej się do stwierdzenia, że za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy. Przywołane zaś wyżej postanowienia umowy łączącej strony, co do których oceny pozostają one w sporze, nie spełniają wskazanych przez Trybunał cech. Nie stanowi żadnej przeszkody dla istnienia i wykonywania spornej umowy usunięcie z dokumentów ją tworzących zdania drugim w ustępie 1 § 2 umowy oraz opisanych jednostek redakcyjnych regulaminu. Eliminacja tych postanowień nie odbiera stosunkowi prawemu stron cechy umowy kredytu.

Stan faktyczny w sprawie nie pozwala na przyjęcie, że powodowie uzgodnili z pozwanym jakiegokolwiek postanowienia umowy, a w szczególności te będące przedmiotem sporu w sprawie. Przeciwnie, z ich zeznań wynika, że projekt tekstu umowy został im przedstawiony na zasadzie formularza. Z całą pewnością nie wprowadzono ich do treści umowy z inicjatywy kredytobiorców i nie były one poddane negocjacjom. Pozwany nie wykazał zatem, choć z mocy art. 385¹ § 4 k.c., to na nim ciążyła ta powinność, omawianej aktualnie okoliczności, która prowadziłaby do unicestwienia żądania powodów. Sąd nie ma zaś wątpliwości, iż indywidualne uzgodnienie postanowienia oznacza rzeczywisty i aktywny wpływ konsumenta na daną część umowy, a nie tylko jego bierną akceptacją tejże części. Tego rodzaju uzgodnienia nie stanowi złożenie podpisu wyrażającego wolę związania się umową, której treść została zaproponowana przez drugą, z reguły silniejszą stronę. Wprawdzie taki sposób zawierania umów jest dopuszczany i co więcej – najbardziej typowy przy obrocie pomiędzy przedsiębiorcami, a konsumentami. Sam w sobie nie jest natomiast wyrazem aktywności strony przystępującej do umowy, która zazwyczaj bezrefleksyjnie wiąże się jej postanowieniami, lecz jednocześnie otwiera on drogę do badania tak wykreowanego stosunku prawnego w oparciu o art. 385¹ k.c. Przejawem owej aktywności powodów nie jest zatem także ich oświadczenie złożone podczas zawarcia umowy i umieszczone bezpośrednio w jej treści w § 29 umowy kredytowej. Nie wynika z niego w żaden sposób by powodowie mieli realny wpływ na treść umowy. Ponadto istotą sprawy jest zmienność oprocentowania kredytu czy też sama możliwość zmiany kursu waluty służącej rozliczaniu świadczeń spełnianych w wykonywaniu umowy, a nie ryzyko wahań wartości tejże waluty.

Dokonane powyższej rozważania prowadzą do wniosku, iż w niniejszej sprawie nie występują negatywne przesłanki do przeprowadzenia indywidualnej kontroli umowy łączącej strony w kontekście wymogów z art. 385¹ k.c.

Jak już wskazano wyżej i co nie było kwestionowane przez strony – stosunek prawny łączący ich ma cechy umowy kredytu. Sąd stwierdza, iż walutą kredytu jest złoty polski. Opiewa na niego bowiem wprost umowa określając kwotę stawianą powodom do dyspozycji. Żadne zaś postanowienie kontraktowe nie odwołuje się do jakiegokolwiek świadczenia pieniężnego, niezależnie od jego wierzyciela, spełnianego w walucie szwajcarskiej. Nie budzi też wątpliwości, iż powodowie przystępując do umowy oczekiwali kwoty w złotych polskich, taką też zresztą otrzymali, a następnie w ratach zwracali pozwanemu.

Treść umowy nie przewidywała zatem dokonywania pomiędzy stronami obrotu walutowego, tj. sprzedawania, kupowania waluty czy też zapłaty w walucie obcej. Pozwany jako bank był co prawda uprawniony do dokonywania skupu i sprzedaży wartości dewizowych oraz rozliczeń w obrocie dewizowym tj. czynności przewidzianych w art. 5

ust. 2 pkt 7 i 10 ustawy Prawo bankowe, a także obowiązany z mocy art. 111 ust. 1 pkt 4 tej ustawy do publikowania stosowanych kursów walutowych. Jednakże te uprawnienia i obowiązek nie są związane w żaden sposób z ocenianą umową i w istocie nie były przewidziane w jej treści jako te, które pozwany będzie wykonywał wobec powodów w ramach umowy kredytowej czy obok niej. Aktualna zatem obecnie i w niniejszej sprawie jest ocena (wyrażona przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu w wyroku z 21 października 2011 r., VI ACa 420/11), że kredyt indeksowany w stosunku do waluty obcej, jednak udzielany jest w walucie polskiej i w tej walucie jest spłacany. Sporna klauzula określa zatem jedynie sposób przeliczania kwoty kredytu lub kwoty raty spłaty na inną walutę, według której są one indeksowane. Nie decydują więc o „cenie” kredytu, której odpowiednikami są odsetki i marże. Celem waloryzacji nie jest zaś w tym przypadku przysporzenie majątkowe na rzecz jednej ze stron, tylko zachowanie na przestrzeni ustalonego czasu jednolitej wartości wzajemnych świadczeń stron.

Tożsamą ocenę przedstawił także Sąd Apelacyjny w Szczecinie (w uzasadnieniu wyroku z 14 maja 2015 r., I ACa 16/15, Lex nr 1733746) wywodząc, że w przypadku operacji wykonywanych na podstawie niniejszej umowy, wymiany walutowe odbywały się jedynie na papierze, dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło.

Waluta szwajcarska pełni zatem i w ocenianej umowie rolę, wyłącznie miernika wartości. Równie dobrze mogłaby być zastąpiona innym wymiernym pieniężnie dobrem jak na przykład uncja złota. W takim wypadku możliwe byłoby bowiem odnoszenie kwoty kredytu i poszczególnych jego rat do wartości tych rzeczy i określanie wysokości świadczeń obciążających kredytobiorcę. Nie oznaczałoby to przy tym, że dochodziłoby do faktycznego obrotu tymi dobrami pomiędzy stronami umowy kredytu, a jedynie do ustalenia ich wartości i zestawiania jej z wysokością kredytu. Zależność ta pokazuje także wyraźnie, iż z punktu widzenia kredytobiorcy, a tym samym i w niniejszej sprawie, nie ma znaczenia sposób zapewnienia sobie finansowania akcji kredytowej przez bank, to jest podjętych przez niego czynności, w tym transakcji także na rynku instrumentów finansowych, służących zbilansowaniu kwot udzielonych kredytów. Kwestia ta leży całkowicie poza sferą oceny umowy kredytowej i w żaden sposób nie obciąża nie tylko konsumenta, ale także żadnego kredytobiorcy. Kontrola tego zakresu działalności przysługuje, bowiem organom i podmiotom sprawującym nadzór nad funkcjonowaniem banków. Zbędne zatem i bezprzedmiotowe byłoby badanie tej okoliczności przez Sąd w niniejszej sprawie.

Podsumowując tę część rozważań, można dla porządku przywołać wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 4 grudnia 2015 r. w sprawie C-312/14 ((...) Bank (...). przeciwko M. L. i M. L.), który udzielił odpowiedzi na pytanie, czy transakcje dokonywane przez instytucję kredytową, polegające na wymianie kwot denominowanych w walucie obcej na walutę krajową, w celu obliczenia kwot kredytu i zwrotu, zgodnie z postanowieniami umowy kredytu dotyczącymi kursów wymiany, mogą zostać zakwalifikowane do „usług inwestycyjnych i działalności inwestycyjnej” w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy nr 2004/39. Orzekł w związku z tym, że jedyną funkcją takich transakcji jest posłużenie za sposoby wykonania istotnych zobowiązań płatniczych z umowy kredytu, czyli udostępnienie kapitału przez kredytodawcę i zwrot tego kapitału wraz z odsetkami przez kredytobiorcę. Celem tych transakcji nie jest realizacja inwestycji, gdyż konsument zamierza wyłącznie uzyskać fundusze na nabycie dobra konsumpcyjnego lub świadczenie usługi, a nie na przykład zarządzać ryzykiem kursowym czy spekulować kursami wymiany walut obcych. (...) Nie wydaje się, aby transakcje wymiany, jakich dokonuje instytucja kredytowa, zawierając umowę kredytu taką jak ta będąca przedmiotem postępowania głównego, stanowiły obrót skutkujący zawarciem transakcji dotyczącej jednego lub większej liczby instrumentów finansowych. Jedynym celem takich transakcji wymiany wydaje się bowiem umożliwienie udzielenia i zwrotu kredytu.

W związku z tym w sprawie niniejszej nie istnieje potrzeba dokonania oceny stosunku prawnego stron w kontekście zasad wynikających z dyrektywy nr 2004/39 Parlamentu Europejskiego i Rady z 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych zmieniająca dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylająca dyrektywę Rady 93/22/EWG.

Dokonując zatem badania umowy stron pod kątem przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 k.c. Sąd zważył, jak niżej:

Umowa poprzez treść § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4 oraz § 13 ust. 6 wprowadza mechanizm polegający na odniesieniu kwoty 340.000 zł do franka szwajcarskiego. Kontrahenci w tej jednostce redakcyjnej dokumentu umowy, ani w żadnej innej, nie wprowadzili (choć określenie to odnosi się do nie dalej idącej aktywności powodów niż akceptacja przedstawionych projektu umowy i regulaminu) dodatkowych postanowień regulujących kurs waluty szwajcarskiej jako wartość stałą – „sztywno” powiązaną ze złotym polskim (co zapewne nie miało by sensu z punktu widzenia potrzeb waloryzacji), jak również nie ustalili sposobu każdorazowego ustalania wartości tej waluty w odniesieniu do złotego.

Uderzające jest swoiste niedoregulowanie dalszego ciągu mechanizmu waloryzacji. O ile bowiem nie budzi wątpliwości sposób waloryzacji, to nie jest umówiony między stronami jej punkt kluczowy – ustalenie kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego. Jako godzące w interesy powodów należy ocenić odwołanie do tabeli obowiązującej u pozwanego. Umowa nie wskazuje bowiem jakiego rodzaju jest to tabela, czy ustalana wyłącznie na potrzeby rozliczeń kredytowych, czy także dla działalności kantorowej lub innej mającej za przedmiot obrót walutowy. Ponadto i przede wszystkim, umowa w żadnej mierze nie określa sposobu ustalania kursu waluty, tj. nie odwołuje się do obiektywnych, sprawdzalnych i niezależnych od banku (jak również powodów) kryteriów, o których wiedza byłaby dostępna dla kredytobiorcy. Umowa nie zawiera także uprawnień kredytobiorców do uczestnictwa, w szczególności na zasadach równości, w każdorazowym ustalaniu kursu, w tym wypadku franka szwajcarskiego. Ostatnie z tych zastrzeżeń w sposób oczywisty jest trudne, czy wręcz niemożliwe do wprowadzenia z uwagi na zasady zarządzania instytucją bankową i skalę jej działalności. Pokazuje to jednak, iż kredytobiorca – tutaj konsumenci, po zawarciu umowy nie dysponuje wpływem na ukształtowanie i wykonywanie kluczowego z ich, tj. ekonomicznego punktu widzenia, elementu stosunku prawnego. Z drugiej strony zaś bank nie ma wyznaczonych kontraktowo żadnych ram i odniesień przy ustalaniu kursu waluty. W konsekwencji umowa przyznaje mu w tym zakresie pełną dowolność. Treść tejże umowy pozwala zatem na ustalenie kursu złotego do franka szwajcarskiego na poziomie np.: 1:1 lub wyższym, albo też 2:1, 4,5:1, 100:1 i dowolnie innym.

Pozwany nie może skutecznie odpierać powyższych argumentów z powołaniem się na swoje uprawnienie wynikające z powołanego już art. 5 ust. 2 pkt 7 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 11 ust. 2 ustawy z 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe. Niewątpliwie bank prowadzi działalność kantorową polegającą na kupnie i sprzedaży wartości dewizowych. W tych ramach pozwany zatem może samodzielnie ustalać kursy tych wartości. Jednakże to uprawnienie nie podlega transpozycji do umowy kredytowej. Czym innym jest bowiem oferowanie sprzedaży lub kupna walut obcych, a czym innym dokonywanie waloryzacji kwoty kredytu do waluty obcej. W pierwszym przypadku bank ustala kursy wobec potencjalnych przyszłych kontrahentów, którzy dopiero mają zawrzeć z nim określoną umowę w ramach obrotu walutowego. Grają zatem tutaj rolę czynniki rynkowe i o ile oferta banku nie jest z tego punktu widzenia korzystna dla uczestników tego obrotu, to nie dochodzi do nawiązania stosunku prawnego. Kontrahent banku ma uprzednią wiedzę co do kursu danej waluty i w zależności od tego, dopiero na tym etapie przystępuje do umowy bądź nie. W przypadku zaś badanym w niniejszej sprawie, stosunek prawny już istnieje pomiędzy stronami i dopiero w jego trakcie kredytobiorca jest stawiany przed faktem już dokonanym – ustalonym każdorazowo jednostronnie przez bank kursem, którego nie ma możliwości zweryfikować i go zmienić. Wyłącznie zatem w rękach banku pozostawione jest kształtowanie treści umowy już po jej zawarciu i w czasie jej wykonywania. Dotyczy to przy tym elementu, który pośrednio wpływa na zakres obowiązku zapłaty przez powodów, a więc aspektu ostatecznie dla niego najważniejszego przy wykonywaniu umowy kredytu.

Bezprzedmiotowe są zaś argumenty, iż dotychczas, a przynajmniej w okresie objętym żądaniem pozwu, kursy franka szwajcarskiego przyjmowane przez pozwanego nie odbiegały od tych funkcjonujących na rynku, czy średniego kursu ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski, który w istocie nie ma charakteru kreacyjnego, a pochodny m.in. od danych przedstawianych przez pozwanego. Istotny jest bowiem, co już wskazano wyżej, sposób umownego ukształtowania praw i obowiązków konsumenta, a nie sposób wykonywania danej umowy.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu 7 sędziów SN z 20.06.2018 r., III CZP 29/17).

Ponadto z przyczyn oczywistych, nie można ocenić stosunku przyszłych kursów ustalanych przez pozwanego do realiów rynkowych, a zatem w takiej płaszczyźnie, jak próbuje czynić to pozwany, nie należy dokonywać badania ewentualnej abuzywności umowy.

Zważyć przy tym także należy, iż przewidziany przez umowę zwrot kredytu polega na pobieraniu kwot kolejnych rat przez pozwanego z rachunku powodów (§ 6 ust. 1 umowy). Kredytobiorca zatem nie uczestniczy bezpośrednio i czynnie w akcie zapłaty. W związku z tym nie ma możliwości reakcji na obliczenia dokonane przez bank.

Powyższej oceny nie narusza zmiana stanu prawnego wynikająca z ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw dla niniejszej sprawy, która weszła w życie 26 sierpnia 2011 r. W ten sposób do art. 69 ust. 2 ustawy Prawo bankowe dodano pkt 4a stanowiąc, iż elementem umowy kredytu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, mają być szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie, którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto ustawodawca w art. 4 powyższej ustawy nowelizującej ustalił, iż w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Z tego zaś, a w szczególności z jednoznacznego brzmienia ostatniego zdania wynika, że nie nastąpiła z mocy samego prawa zmiana treści zawartych uprzednio umów i nie doszło w ten sposób do usunięcia istniejącego wcześniej stanu abuzywności.

Powyższe zapatrywanie podziela także chociażby Sąd Apelacyjny w Warszawie (uzasadnienie wyroku z 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13, Lex nr 1356719), który dodatkowo zwraca uwagę, iż fakt dokonania wskazanej nowelizacji potwierdza dostrzeżenie również przez ustawodawcę, że opisany wyżej mechanizm waloryzacji jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i narusza w sposób rażący interesy konsumenta.

W dokonywanej ocenie nie ma znaczenia norma z dodanego także 28 sierpnia 2011 r. art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe, który stanowi, iż w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Możliwość spłaty rat w walucie waloryzacji sama w sobie nie usuwa pierwotnej wady opisanego mechanizmu tj. przeliczenia kwoty kredytu przy jego uruchomieniu, co rzutuje na całość obowiązku zapłaty przez kredytobiorcę, a także na sposób obliczenia rat już zaspokojonych przez powodów

Sąd przyjął, iż postanowienia umowy wtedy kształtują prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta jeśli zaburzają lub niweczą równowagę kontraktową stron, bądź zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność i rzetelność. (Sąd w tym zakresie odwołuje się do przytoczonych w pozwie rozważań Sądu Apelacyjnego w Warszawie zawartych w uzasadnieniach wyroków z 26 kwietnia 2013 r., I ACa 1571/12, Lex nr 1339417; 10 maja 2013 r., VI ACa 1479/12, Lex nr 1335771; 18 czerwca 2013 r., VI ACa 1698/12, Lex nr 136942 i 13 marca 2014 r., VI ACa 1733/13, Lex nr 1454669).

Sąd bierze także pod uwagę wywody zawarte w uzasadnieniu przywołanego już wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14 maja 2015 r. – I ACa 16/15, który akceptując rozważania Sądu pierwszej instancji zważył, że dobre obyczaje prowadzą do wymagania od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich postanowień, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a

ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Natomiast o rażącem naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku prawnie relewantnego znaczenia tego nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Sąd Apelacyjny za abuzywne uznał postanowienie kreujące mechanizm, że kwota kredytu udzielonego w złotych polskich jest przeliczona na franki szwajcarskie według kursu kupna tej waluty określonego na podstawie jej kursu z tabeli kursowej banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Za takie też uznał postanowienie z którego wynika, że rata kredytu spłacana jest przez klienta w złotych polskich, po uprzednim przeliczeniu raty według kursu sprzedaży franków obowiązującego na dzień spłaty w tabeli banku. W ten sposób zatem bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego. Jednocześnie prawo banku do ustalania - kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych formalnych – ograniczeń. W umowie nie wskazano bowiem kryteriów kształtowania kursu.

Wadliwość tak skonstruowanej umowy ostatecznie dostrzegł także sam ustawodawca poprzez przyjęcie powołanej wyżej ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw.

Konsekwencją powyższych rozważań jest stwierdzenie, iż badana umowa, w zakresie określonym w § 1 ust 3A, § 7 ust. 1 oraz § 13 ust. 6, kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami albowiem w trakcie wykonywania umowy i od początku jej obowiązywania pobawieni byli oni wpływu na ustalanie wysokości wskaźnika waloryzacyjnego, a wpływ na to ma wyłącznie pozwany, przy czym do dnia ewentualnie skutecznie dokonanej zmiany regulaminu dysponowali w tym całkowitą swobodą, a po tej zmianie zakres swobody decyzyjnej jest znaczący. Taki zaś kształt umowy rażąco narusza interesy powodów, gdyż wyłącznie ich kontrahent – pozwany decyduje o wysokości świadczeń pieniężnych spełnianych w ramach zwrotu kredytu.

W związku z tym spełniona jest hipoteza normy z art. 385¹ § 1 k.c. Pociąga to za sobą aktualizację sankcji, którą jest bezskuteczność wadliwych postanowień, wobec powodów.

Abuzywność wadliwych postanowień nie wpływa jednak na nieważność całej umowy kredytu. *Essentialia negotii* umowy kredytu zostały unormowane w art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2357 z późn. zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Pomimo nieobowiązywania abuzywnych postanowień w dalszym ciągu wiążą strony skutecznie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu. Określona jest kwota środków pieniężnych, jak i ich przeznaczenie, wyznaczony został termin (324 miesięcy). Z treści umowy po usunięciu z niej abuzywnych postanowień wiadoma jest wysokość odsetek, jakie kredytobiorca winien jest płacić (§ 11 ust. 2 umowy kredytu).

Sąd w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu do wyroku z 4 kwietnia 2019 r. (III CSK 159/17), w którym wskazano, że eliminacja klauzuli indeksacyjnej nie prowadzi do unieważnienia umowy, ani też nie wymaga zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego innym - możliwe jest funkcjonowanie umowy stron również po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej. Do ewentualnego zastąpienia kwestionowanych postanowień umownych innymi, musiałoby dojść jedynie wówczas, gdyby po wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej nie było możliwe dalsze obowiązywanie umowy, zaś konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, choćby w postaci rozwiązania umowy. Sąd Najwyższy uznał zatem za prawidłowy pogląd, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony. Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazał, że w przypadku uznania klauzuli indeksacyjnej za abuzywną, pozostałe do zapłaty świadczenie powinno być bezpośrednio określone w złotych polskich. Taki wniosek wynika bowiem z

wyeliminowania z umowy wszelkich przeliczników na walutę obcą. Równocześnie brak podstaw, by modyfikować określenie ceny kredytu. Obowiązujące regulacje prawne limitują bowiem maksymalne (a nie minimalne) granice oprocentowania świadczeń. W praktyce prowadzi to do uznania potrzeby utrzymania dla umowy oprocentowania według stawek LIBOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązania wysokości świadczeń z walutą inną niż polska. Nie ma tu znaczenia to, że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej. W ocenie Sądu Najwyższego, konieczność przyjęcia takiego wniosku wynika z zastosowania art. 385¹ § 2 k.c. i wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Próba modyfikacji przy takiej okazji innych postanowień umowy byłaby sprzeczna zarówno z tym przepisem, jak i z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika zakaz zmieniania przez sąd postanowień umowy.

Powyższe zapatrywania są całkowicie zgodne z istotą i celami powołanej dyrektywy. Trybunał Sprawiedliwości wprost wywiódł (w wyrokach w sprawach C 618-10, 488-11), iż sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów (ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców.

Nie jest uzasadniona interpretacja przedstawiona przez powodów co do tego, iż wadliwość klauzuli waloryzacyjnej, która w tych twierdzeniach przede wszystkim przybiera postać nieważności tej klauzuli, a za nią całej umowy na podstawie art. 58 k.c.

Ponadto w odniesieniu do żądania ustalenia, nie można pomijać pełnego spektrum skutków nieważności umowy kredytu. Obejmuje ono bowiem zarówno potencjalną kondykcję w zakresie świadczenia nominalnego otrzymanego od banku, ale i również ewentualnej jego waloryzacji stosownie do wartości pieniądza w chwili zwrotu. To zaś mogłoby być dotkliwe dla powodów, a zatem stało by sprzeczności z celem dyrektywy 93/13 i treścią wynikających z niej art. 385¹ § 2 k.c., jak również z treścią art. 385¹ § 1 k.c.

Sąd nie znajduje zatem podstawy do przyjęcia, iż przedmiotowa umowa jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 lub 2 k.c.

Sąd przyjął zatem, że pozwany nie był uprawniony do przeliczenia kwoty kredytu udzielonego powodowi wedle przyjętego przez siebie kursu franka szwajcarskiego, a następnie do otrzymywania rat tego kredytu jako jego spłaty wedle także przyjętego przez siebie kursu franka szwajcarskiego.

Skoro bowiem powodowie zapłacili na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kredytu do 8 marca 2019 r. kwotę 588.843,61 zł, a winni zapłacić kwotę 371.427,71zł zgodnie z opinią biegłego nadpłata wynosi 217.415,90 zł.

Pozwany otrzymał od powodów nienależne świadczenie w powyższym wymiarze, zatem winien się z niego rozliczyć. Obowiązek ten w pierwszej kolejności wynika z art. 410 § 2 k.c. który stanowi, iż świadczenie nienależne ma miejsce, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W takiej sytuacji ustawodawca poprzez art. 410 § 1 k.c. odsyła do art. 405 k.c., stanowiącego, iż kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Pozwany jednocześnie nie powołał się na żadne okoliczności zwalniające go po myśli art. 411 k.c. z obowiązku kondykcji wobec powodów.

W związku z tym Sąd na zasadzie art. 410 k.c. uwzględnił powództwo w zakresie roszczenia o zapłatę co do kwoty 217.415,90 zł.

Brak jest podstaw prawnych by zasądzone w pkt 1 świadczenie przysługiwało powodom na zasadzie solidarności czynnej zgodnie z art. 369 k.c.

Powództwo zostało oddalone także w części żądania dotyczącego odsetek. O odsetkach Sąd orzekł zatem na podstawie art. 481 § 1 k.c. Roszczenie kondycyjne wymagalne jest na skutek wezwania osoby świadczącej nienależnie, które została zrealizowana poprzez pismo z 13 listopada 2017 r. co do kwoty 92.763,45 zł (k. 86). Potwierdzeniem doręczenia tegoż oświadczenia, w ocenie Sądu jest negatywna odpowiedź pozwanego z 12 grudnia 2017 r. (k. 75). Biorąc jednak pod uwagę, że pismo zostało wysłane w dniu 13 listopada 2017 r. i został w nim określony dzienny termin na spełnienie świadczenia (30 listopada 2019 r.), który, zgodnie z doświadczeniem życiowym upłynął już po doręczeniu pisma przez Poczta Polska, od dnia następującego po nim Bank pozostawał w zwłoce. Sąd orzekł ponadto o zapłacie przez pozwanego na rzecz powodów kwoty 124.652,45 zł od 28 listopada 2019 r. (k.554) do dnia zapłaty – tj. od dnia następującego po doręczeniu pisma rozszerzającego powództwo w tym zakresie i na tej podstawie.

W konsekwencji pozostała część żądania podlegała oddaleniu w punkcie 2 wyroku.

W związku z uwzględnieniem żądania Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd ustalił, iż powodowie wygrali sprawę w 36,15% i winni ponieść 63,85% kosztów procesu oraz kosztów sądowych, natomiast pozwany wygrał sprawę w 63,85% i winien ponieść 36,15% kosztów procesu oraz kosztów sądowych, zaś szczegółowe wyliczenie tychże kosztów pozostawił referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. Sąd dla ustalenia zakresu wygrania i przegrania stron przyjął, iż ostateczna wartość przedmiotu sporu (k. 536) wyniosła 459753,54 zł +141733,07 zł (jako iloczyn kwoty 36245,16 CHF oraz kursu średniego tej waluty opublikowanego przez NBP w dniu 14 października 2019 r. tj. 3,9014 zł tj. w dniu wniesienia pisma zawierającego ostateczne rozszerzenie powództwa, a zatem ostateczny wps wyniósł 601486,61 zł).

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

(...)

1. (...)

2. (...)

(...)

10 września 2020